

---

W sezonie 2020/2021 piłkarze dębickiego Igloopolu zajęli 8 miejsce z dorobkiem 49 punktów. Po rundzie jesiennej liga została podzielona na ośmio zespołową grupę mistrzowską w której znalazł się Igloopol. Reszta drużyn walczyła o pozostanie w IV lidze. Piłkarze „Morsów” okazali się najslabszą drużyną w grupie mistrzowskiej na wiosnę wygrywając jedynie 3 mecze i 2 remisując. Pozostałe spotkania zakończyły się porażką. Czy sezon 2020/2021 można uznać za udany? Plan minimum, czyli awans do pierwszej ósemki na koniec 2020 roku został osiągnięty. W przerwie zimowej zespół został osłabiony – do Stali Stalowa Wola odszedł najlepszy zawodnik drużyny Aleksander Drobot, formacja ataku zubożała o Przemysława Nalepkę, który zamienił Igloopol na Izolator Boguchwałę, natomiast Mateusz Stańczyk zasilił Wisłę Sandomierz. Karierę w Igloopolu zakończył również niepodważalny filar obrony od ponad 16 lat Damian Socha. Do drużyny prowadzonej przez Grzegorza Lorka na wiosnę powrócił Dawid Rokita z Radomyślanki, oraz Bartosz Ochab z Sokoła Sieniawa. Pod względem możliwości kadrowych Igloopol pozostawał najslabszą drużyną w grupie mistrzowskiej, w której karty zostały rozdane na długo przed końcem sezonu. Awans uzyskała drużyna Korony Rzeszów. W zasadzie każdy urwany punkt pozostałym rywalom można było uznać za sporą niespodziankę, a już zdobycie kompletu punktów z mającymi III-ligowe aspiracje Karpatami Krosno za sporą niespodziankę. Do drużyny nadal regularnie wprowadzani są juniorzy, jednak jeszcze sporo wody w rzece musi upłynąć aby zaczęli oni stanowić o sile drużyny.

Autor: Łukasz